

ANNA WITKOWSKA-PALEŃ

dr Anna Witkowska-Paleń¹

**PRZESTĘPCZOŚĆ I SPOSOBY JEJ ZWALCZANIA W OPINII
MŁODZIEŻY LICEALNEJ**
**CRIME AND THE METHOD OF ITS PREVENTION IN THE VIEW
OF HIGH SCHOOL STUDENTS**

STRESZCZENIE

Niniejszy artykuł podejmuje problematykę przestępczości w opinii młodzieży licealnej. Autorka analizuje wyniki badań sondażowych przeprowadzonych w 2000 i 2009 roku wśród uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Nisku. W artykule dokonano analizy porównawczej poglądów młodzieży dotyczących zjawisk przestępczych, metod ich zwalczania oraz oceny pracy policji i wymiaru sprawiedliwości.

Słowa kluczowe: badania sondażowe, opinie młodzieży licealnej, poglądy na temat przestępczości, metody prewencji.

ABSTRACT

The following article concerns the problem of crime in the view of high school adolescents. The author analyses the results of surveys carried out among students of the High School in Nisko. The researches were held in 2000 and 2009. The comparative analysis of adolescents' opinions covers their views on crime and the method of its prevention and an assessment of a police forces' and courts' work.

Keywords: survey research, opinions of high school students, views on crime, prevention methods.

¹ Anna Witkowska-Paleń, doktor socjologii, adiunkt w Instytucie Socjologii WZNoS Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego w Stalowej Woli. Problematyka zainteresowań naukowych: socjologia przestępczości, socjologia kryminalistyczna, kryminologia. e-mail: witek76@kul.lublin.pl

WPROWADZENIE

Badanie opinii publicznej w kwestiach dotyczących przestępczości jest jednym z celów stosunkowo nowej subdyscypliny socjologicznej zwanej socjologią kryminalistyczną. Prowadzenie takich badań podyktowane jest faktem, że – jak wskazuje Brunon Hołyst – „przestępczość w podstawowej mierze stanowi efekt klimatu tworzącego się bądź w społeczności globalnej, bądź w opinii publicznej przeważającej w danym kraju czy narodzie, bądź też w opiniach wyrażanych przez określone środowiska, które dla osób «na rozdrożu» między popełnieniem przestępstwa a zaniechaniem go są znaczące, ważne”². Dlatego też, jak dodaje wskazany autor, „kwestią wielkiej wagi jest zatem systematyczne badanie zmieniających się poglądów w obrębie rozmaitych środowisk społecznych na to, co można tolerować, i to, co należy potępić”³. Wiadomo bowiem, że opinia publiczna stanowi doniosłe narzędzie kontroli społecznej.

Badaniem opinii publicznej w kwestiach przestępczości, a więc badaniem poglądów społeczeństwa polskiego na temat poczucia bezpieczeństwa (czy zagrożenia) w związku z przestępczością, opinii o pracy organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości, jak również o polityce karnej, sposobach karania sprawców czynów karalnych (w tym poglądów na karę śmierci) i walce z przestępczością zajmują się od lat wiodące ośrodki badawcze, m.in. Centrum Badania Opinii Publicznej (CBOS)⁴.

Badania opinii społecznej na temat przestępczości stały się szczególnie doniosłe po 1989 r., kiedy to w statystykach kryminalnych zaczęto odnotowywać dynamiczny wzrost liczby czynów karalnych, zaś w połowie lat 90. XX w. zaczęto nawet pisać o swoistej „eksplozji” przestępczości⁵. W okresie transformacji ustrojowej uwidocznił się także wzrost przestępczości oraz innych zachowań dewiacyjnych wśród młodzieży. W latach 1990-2008 procentowy wskaźnik dokonywanych przez nieletnich czynów karalnych wśród ogółu przestępstw stwierdzonych wahał się w przedziale od 4,3% do 8,5%. Problemem społecznym stała się także brutalizacja zachowań nielet-

² Hołyst, 2007, s. 141.

³ Tamże.

⁴ Wybrane wyniki sondaży CBOS realizowane losowo wyłonionych reprezentatywnych próbach obejmujących dorosłych mieszkańców naszego kraju zostaną zaprezentowane w dalszej części artykułu.

⁵ Sławik, 1996, s. 30.

nich w coraz młodszych kategoriach wiekowych⁶. W sondażach opinii publicznej wzrost wskaźników przestępczości szybko ujawnił stan poczucia zagrożenia wśród obywateli. Jednocześnie odnotowywano zmniejszające się zaufanie społeczne wobec wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania czy szerzej – wobec władz państwowych⁷. Społeczny strach przed przestępczością dodatkowo podsycaly media donoszące o nowych i brutalnych przestępstwach, m.in. porwaniach dla okupu, aktach terroryzmu, działalności zorganizowanych grup przestępczych i wielu innych.

Celem niniejszego artykułu jest ukazanie opinii młodzieży licealnej na temat przestępczości w Polsce oraz metod jej zwalczania. Podjęto tu m.in. problem postrzegania przez licealistów zjawiska przestępczości w zakresie jego struktury, dynamiki oraz zasadniczych przyczyn występowania zjawisk kryminalnych, jak również oceny działań policji i sądownictwa oraz postulowanych metod zwalczania przestępczości.

Poniżej analizie poddane zostaną wyniki badań sondażowych przeprowadzonych wśród uczniów Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Czarnieckiego w Nisku. Teren badań wytypowano nieprzypadkowo, gdyż Nisko jest miastem liczącym zaledwie ok. 15,5 tys. mieszkańców, położonym w północnej części województwa podkarpackiego, a więc regionu, który charakteryzuje się stosunkowo niskim nasileniem zjawiska przestępczości⁸. Zakładano więc, że opinie badanych w tym względzie będą bardziej „wyważone”, „chłodne”, a więc pozbawione silnego podłoża emocjonalnego.

Badania prowadzone były w dwóch edycjach, tj. w lutym 2000 r. oraz dziewięć lat później – a więc w marcu 2009 r. Badania przeprowadzono wśród uczniów klas przed- i maturalnych, bowiem zamiarem autorki badań było poznanie opinii i poglądów na temat zjawisk przestępczych wśród osób będących u progu dojrzałości społecznej (tj. w wieku 17-19 lat). Włącznie przebadano 235 osób, w tym: 123 uczniów w 2000 r. i 112 – w 2009 r.

METODOLOGIA BADAŃ I CHARAKTERYSTYKA BADANEJ MŁODZIEŻY

Próba badawcza wyłoniona została w sposób celowy. Zarówno

6 Szerzej na ten temat, zob.: Hołyst, 2009, s. 435-439; Pospiszyl, 2008, s. 107-109.

7 Szerzej, zob.: Osiecka, 1998, s. 27.

8 Jak wynika z danych KPP w Nisku głównym i najbardziej uciążliwym problemem pozostają czyny chuligańskie, akty wandalizmu i kradzieże mienia mniejszej wartości. Ogólnie więc stan bezpieczeństwa w Mieście i Gminie Nisko oceniany jest jako „dobry”. Na podstawie: *Informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w Mieście i Gminie Nisko*, 2007.

w 2000 r., jak i w 2009 r. na etapie doboru próby badawczej spośród ogółu populacji młodzieży niżańskiego liceum pojawił się problem takiego jej doboru, aby były w niej reprezentowane w zbliżonych proporcjach obie płcie. Problem ten wynikał stąd, że wśród ogółu uczniów liceum przeważały dziewczęta. W 2000 r. w niżańskim liceum funkcjonowały dla poszczególnych roczników uczniowskich po trzy oddziały klasowe o różnych profilach nauczania. Do badań wytypowano wszystkich uczniów klas trzecich i czwartych o profilu matematyczno-fizycznym (gdyż odsetek uczniów płci męskiej był tu, w porównaniu z innymi klasami, największy) oraz wszystkich uczniów z klasy maturalnej o profilu ogólnym. Natomiast w pozostałych klasach trzecich (o profilu ogólnym oraz biologiczno-chemicznym), jak też w klasie maturalnej o profilu biologiczno-chemicznym do badań wytypowano jedynie chłopców. Z zaplanowanej w ten sposób populacji badawczej obejmującej 128 uczniów, odpowiedzi uzyskano od 123 osób, co stanowiło 96,1% założonej próby badawczej. W próbie tej dziewczęta stanowiły 58,5% ogółu badanych, zaś chłopcy – 41,5%.

W 2009 r. badaniami, przy użyciu tego samego narzędzia badawczego, objęto ponownie uczniów Liceum Ogólnokształcącego w Nisku, z tą różnicą, że do badań wytypowano już tylko wyłącznie uczniów klas maturalnych. Założona do badań populacja ogólna liczyła 150 osób w pięciu klasach maturalnych o profilach: matematyczno-językowym, biologiczno-chemicznym, humanistyczno-prawniczym, ogólnym i przyrodniczo-geograficznym. Włącznie pozyskano 120 wypełnionych ankiet, jednak po wstępnej weryfikacji, 8 z nich wyłączono z analizy z uwagi na nierzetelne ich wypełnienie i liczne braki odpowiedzi. Ostatecznie „obróbce” statystycznej poddano 112 kompletnych ankiet. Tak więc próba zrealizowana stanowiła 74,7% próby założonej. W próbie tej dziewczęta stanowiły 61,6% ogółu respondentów, chłopcy – 38,4%.

Ogółem, w obydwu edycjach sondażu, przebadano 235 osób; w tym 141 dziewcząt (60% ogółu badanych) i 94 chłopców (40%). Zarówno w 2000 r., jak i 2009 r. w badanej próbie przeważali mieszkańcy miast. Ogólnie rzecz biorąc, uczniowie mieszkający w środowiskach miejskich stanowili w 2000 r. – 74,0%, zaś w 2009 r. – 67,9% ogółu badanych. Większość badanych wywodziła się z rodzin, w których dominuje stosunkowo niski profil wykształcenia rodziców, co najwyżej średni. W 2000 r. średnio co czwarta matka (24,4%) respondenta oraz prawie co trzecia w 2009 r. (29,5%) legitymowała się wykształceniem zasadniczym zawodowym. Wśród ojców badanych odsetek osób o takim poziomie wykształcenia

był wyższy i wynosił: 47,2% w 2000 r. i 44,6% - w 2009 r. Wykształcenie średnie w 2000 r. posiadało 47,1% matek oraz 32,5% ojców ankietowanych, zaś w 2009 r. – odpowiednio: 34,8% matek i 29,5% ojców. Natomiast wykształcenie wyższe posiadała (w obydwu edycjach badania) średnio co piąta matka (22,8% w 2000 r. i 22,3% w 2009 r.) i już tylko średnio co ósmy ojciec (13,0% w 2000 r. i 11,6% w 2009 r.). Ponad połowa badanych, zarówno w 2000 r. (56,9%), jak i dziewięć lat później (58,0%) wychowywała się w rodzinach stosunkowo licznych, a więc co najmniej z trojgiem dzieci. Jedynacy stanowili wśród ogółu badanych stosunkowo niski odsetek, tj. 4,1% w 2000 r. i 9,8% w 2009 r.

Większość spośród badanych w obydwu edycjach sondażu zadeklarowała, iż są osobami wierzącymi (81,3% w 2000 r. i 73,2% w 2009 r.) oraz systematycznie uczestniczącymi w spełnianiu praktyk religijnych, tj. uczestnictwo we mszy św. (74,8% w 2000 r. i 62,5% w 2009 r.).

DYNAMIKA, STRUKTURA I PRZYCZYNY PRZESTĘPCZOŚCI W OPINII MŁODZIEŻY

Jak dowodzą dane Komendy Głównej Policji, przestępczość w Polsce na przestrzeni lat charakteryzował wyraźny trend wzrostowy. W 1990 roku policja odnotowała ok. 880 tys. czynów karalnych, podczas gdy w 1998 r. już ponad milion. Najwyższy wskaźnik zjawisk przestępczych uwidocznił się w 2004 r., kiedy to w statystykach policyjnych odnotowano prawie 1,5 miliona przestępstw. Natomiast w kolejnych latach liczba rejestrowanych czynów karalnych zaczęła obniżać się i w 2011 r. osiągnęła poziom ok. 1,1 mln przestępstw⁹. W całym analizowanym okresie najwyższe współczynniki przestępczości odnotowano w 2003 i 2004 r. (ponad 3800 na 100 tys. ludności)¹⁰. Śledząc dynamikę przestępczości w oparciu o dane statystyczne KGP dotyczące przestępstw stwierdzonych w Polsce po 1989 r., można zauważyć, że zwłaszcza w okresie 1998-2004 możemy mówić o swoistej eskalacji przestępczości. W 1998 r. w stosunku do roku 1990 nastąpił wzrost ogólnej liczby przestępstw wynoszący ponad 21%, zaś w 2004 r. – wzrost ten wynosił ponad 65%¹¹, lecz już w 2010 r. wskaźnik ten obniżył się do ok. 30%

⁹ *Statystyka ogólnopolska*, www.policja.pl/portal/pol/3/1/Przestepstwa_stwierdzone_podejrzani_wykrywalnosc_ogolem_w_latach_19902007.html [11.08.2008]; *Ogólne statystyki*, http://www.statystyka.policja.pl/portal/st/842/47682/Postepowania_wszczegote_przestepstwa_stwierdzone_i_wykrywalnosc_w_latach_19992011.html [25.04.2012].

¹⁰ Siemaszko, Gruszczyńska, Marczewski, 2009, s. 12.

¹¹ Szerzej, zob.: Witkowska-Paleń, 2009, s. 104.

(w stosunku do roku „bazowego” - 1990 r.)¹².

Od lat w strukturze zjawisk przestępczych w Polsce dominują głównie przestępstwa kryminalne (inaczej pospolite). Stanowiły one od 86,1% ogółu przestępstw w 1990 r. do ok. 89% - w 2000 r. i ok. 68,9% - w 2007 r. W tej grupie czynów karalnych najpowszechniejsze są kradzieże tzw. zwykłe oraz kradzieże z włamaniem (stanowiące od ok. 78% ogółu przestępstw kryminalnych w 1990 r. do ok. 60% w 2000 r. i ok. 48% w 2007 r.)¹³. Wyraźny wzrost odsetka przestępstw kryminalnych nastąpił w latach 2000-2004 (wzrost o ponad 40% w stosunku do danych z 1990 r.), natomiast w grupie przestępstw drogowych ich wyraźny wzrost uwidocznił się w 2001 r.¹⁴, podobnie również w grupie przestępstw gospodarczych¹⁵.

Badania opinii publicznej prowadzone w Polsce, a dotyczące percepcji zjawisk przestępczych, dowodziły, że opinie te nie zawsze odzwierciedlały rzeczywisty obraz zagrożeń. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że społeczne opinie na temat przestępczości w danym kraju czy społeczeństwie w dużej mierze kształtowane są przez środki masowego przekazu. Media nierzadko podsycają strach obywateli wobec określonych kategorii przestępstw (np. zbrodnie, porwania, akty terroru itp.) i w pogoni za sensacyjnymi zdarzeniami kreują tzw. „fale przestępczości”, które często nie mają odzwierciedlenia w rzeczywistości społecznej, a z punktu widzenia ogólnej struktury przestępczości są niemalże zdarzeniami incydentalnymi¹⁶.

W prowadzonym projekcie badawczym, którego celem było pozyskanie opinii młodzieży licealnej na temat przestępczości w Polsce, poszuki-

12 Obliczenia własne na podstawie statystyki KGP: *Postępowania wszczęte, przestępstwa stwierdzone i wykrywalność w latach 1999-2010*, http://www.statystyka.policja.pl/portal/st/842/47682/Postepowania_wszczete_przestepstwa_stwierdzone_i_wykrywalnosc_w_latach_19992011.html [25.02.2012].

13 Witkowska-Paleń, 2009, s.102 i 104-105.

14 Dynamiczny wzrost liczby przestępstw drogowych był powodowany głównie zmianami na poziomie prawa. W 2000 r. do Kodeksu karnego wprowadzono zapis (art. 178a) precyzujący, że prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwości jest przestępstwem (dotychczas czynny ten kwalifikowano jako wykroczenia, a więc nie były odnotowywane statystykach policyjnych).

15 Tu również należy wskazać, że wzrost wskaźników przestępstw gospodarczych warunkowany był zmianami na poziomie prawa karnego (i w związku z tym sposobami ujmowania ich w statystykach kryminalnych), chodzi tu m.in. o zaliczenie do tej grupy - przestępstw korupcyjnych, skarbowych, przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu, przestępstw z ustawy o prawie autorskim. Z drugiej jednak strony pojawiły się „nowe” formy przestępczości gospodarczej, obejmujące takie rodzaje czynów karalnych, jak: oszukańcze wyłudzenia w postaci kredytów bankowych, zagarnięcia mienia na szkodę współudziałowców w firmie czy celowe doprowadzenie do jej upadku. Szerzej na ten temat, zob.: Błachut, 2007, s. 109 i 190-194.

16 Szerzej na ten temat, zob.: Schneider, 1992, s. 13-18; Malec, 2006, s. 7-13.

wano odpowiedzi na pytanie, jak młodzi respondenci postrzegają ogólny obraz przestępczości w Polsce, biorąc pod uwagę jej strukturę i dynamikę, a w związku z tym określony poziom zagrożenia. Pośrednio zmierzano do ustalenia, czy percepcja zagrożeń związanych z przestępczością wśród badanej młodzieży może być zniekształcona przez ów „medialny” obraz przestępczości?

Ogólnie rzecz biorąc, młodzież w 2000 r. postrzegała problem przestępczości jako większe zagrożenie ładu społecznego niż licealiści dziewięć lat później (zob. tabela 1). W 2000 r. większość badanych (zarówno chłopcy, jak i dziewczęta) przekonanych było, że liczba przestępstw wyraźnie wzrosła (68,3%), natomiast w 2009 r. opinię tę podtrzymywał już rzadziej niż co drugi ankietowany uczeń (46,4%), w tym połowa dziewcząt i czterech na dziesięciu chłopców. Średnio co siódmy ankietowany w drugiej edycji badania był przekonany, że przestępstw jest nie więcej niż kilka lat wcześniej (13,4%), a co dziesiąty wskazywał nawet, że jest ich mniej (9,9%).

Tabl. 1. Dynamika przestępczości w Polsce w ocenie badanych a płeć
(dane w proc.)

Obecnie przestępstw jest niż np. pięć lat temu:	Badania w 2000 r.			Badania w 2009 r.		
	dziewczęta N = 72	chłopcy N = 51	ogółem N = 123	dziewczęta N = 69	chłopcy N = 43	ogółem N = 112
Znacznie więcej	69,4	66,6	68,3	50,7	39,5	46,4
Nieco więcej	26,4	29,4	27,7	26,1	14,0	21,4
Tyle samo	-	2,0	0,8	14,5	11,6	13,4
Nieco mniej	-	-	-	4,3	16,3	8,9
Znacznie mniej	1,4	-	0,8	1,5	-	1,0
Trudno powiedzieć	2,8	2,0	2,4	2,9	18,6	8,9
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne.

Ogólnie rzecz ujmując, opinie te wydają się pozostawać w związku z rejestrowaną w statystykach kryminalnych dynamiką czynów karalnych w Polsce, gdyż, jak wskazywano wcześniej, największy wzrost przestępczości ujawnił się w okresie od 1998-2004 r., zaś po tym okresie liczba czynów karalnych uległa widocznemu zmniejszeniu. Jednocześnie jednak warto dodać, że obecnie problem przestępczości i powodowanych nią zagrożeń dla obywateli nie stanowi już takiego przedmiotu zainteresowania mediów,

jak jeszcze w drugiej połowie lat. 90 XX w. i na progu nowego stulecia.

Tabl. 2. Najpowszechniejsze przestępstwa w Polsce a płeć badanych
(dane w proc.)

Rodzaj przestępstwa:	Badania w 2000 r.			Badania w 2009 r.		
	dziewczęta N = 72	chłopcy N = 51	ogółem N = 123	dziewczęta N = 69	chłopcy N = 43	ogółem N = 112
Pobicia	38,9	43,1	40,6	65,2	37,2	54,5
Wypadki drogowe	40,3	39,2	39,8	39,1	37,2	38,4
Kradzieże	40,3	37,3	39,0	39,1	48,8	42,8
Tzw. chuligańskie	23,6	49,0	34,1	30,4	53,5	39,3
Zabójstwa	43,1	15,7	31,7	23,2	9,3	17,6
Gwałty	41,7	7,8	27,6	33,3	11,6	25,0
Rozboje	19,4	33,3	25,2	17,4	34,9	24,1
Handel narkotyk.	25,0	21,6	23,6	34,8	18,6	28,6
Akty terroru	12,5	9,8	11,4	4,3	2,3	3,6
Grupy zorganizow.	9,7	19,6	13,8	-	2,3	0,9
Przest. gospodarcze	4,2	9,8	6,5	1,4	34,9	14,3

Źródło: badania własne. Procenty nie sumują się do stu, gdyż badani mogli wskazać maksymalnie trzy odpowiedzi.

Kolejna tabela (nr 2) ilustruje odpowiedzi badanej młodzieży, udzielane na pytanie dotyczące tego, jakie przestępstwa są najpowszechniejsze w naszym kraju. Ponad połowa respondentów w 2009 r. (54,5%) oraz średnio czterech na dziesięciu badanych w 2000 r. (40,6%) uznało, że przestępstwem najczęściej dokonywanym w Polsce jest pobicie, przy tym w drugiej edycji badania opinię tę podtrzymywało prawie dwukrotnie więcej dziewcząt niż chłopców, podczas gdy w edycji pierwszej odnotowano tylko nieznaczną różnicę opinii dziewcząt i chłopców w tym zakresie.

Kolejno, jeśli chodzi o częstotliwość wskazań, badani w obu edycjach wymieniali takie rodzaje czynów karalnych, jak wypadki drogowe i kradzieże (średni odsetek wskazań po ok. 40%). Natomiast w 2009 r. nieznacznie wzrósł odsetek wskazań (o średnio 5 punktów procentowych) dotyczący przestępstw tzw. chuligańskich, a więc awantur i „zaczepki” prowokowanych głównie przez młodzież, wyraźnie natomiast zmniejszył się (niemal dwukrotnie) odsetek wskazań zabójstw. O powszechności czynów chuligańskich młodzieży wyraźnie częściej (w obu edycjach badania)

przekonani byli chłopcy niż dziewczęta, natomiast w przypadku zabójstw odnotowano tendencję odwrotną.

Dziewczęta także zdecydowanie częściej (41,7% w 2000 r. i 33,3% w 2009 r.) niż chłopcy (jedynie 7,8% w 2000 r. i 11,6% w 2009 r.) wymieniały gwałty jako jedne z częściej występujących przestępstw na terenie kraju¹⁷, chłopcy zaś częściej przekonani byli o dość powszechnym występowaniu w Polsce przestępstw tzw. rozbójniczych.

W drugiej edycji badania młodzież częściej (zwłaszcza dziewczęta) wskazywała na dość rozpowszechnione zjawisko handlu narkotykami, a tylko nieliczni respondenci (w odróżnieniu od ankietowanych w pierwszej edycji sondażu) wymieniali jako powszechne w naszym kraju akty terroryzmu¹⁸ lub też działalność zorganizowanych grup przestępczych. Warto przy tym zauważyć, że pod koniec lat 90. ubiegłego stulecia problem działalności zorganizowanych grup przestępczych i stosowanych przez te grupy aktów terroru był stosunkowo częstym tematem debaty publicznej toczonej w mediach.

W 2009 r. młodzież ponad dwukrotnie częściej niż badani w pierwszej edycji (odpowiednio odsetki wskazań wynosiły: 6,5% w 2000 r. i 14,3% w 2009 r.) wymieniała tzw. przestępstwa gospodarcze. Szczególnie o powszechności tej grupy przestępstw przekonani byli chłopcy w drugiej edycji badania, gdyż co trzeci z nich (34,9%) wskazywał właśnie tę grupę czynów karalnych.

W literaturze przedmiotu nadmienia się, że społeczeństwo najczęściej obawia się przestępstw z użyciem przemocy. Częściej obawiają się ich kobiety niż mężczyźni, choć to mężczyźni są zazwyczaj bardziej narażeni, aby stać się ofiarą takiego czynu (np. pobicia, napady rabunkowe z użyciem przemocy). Społeczeństwo mniej lęka się natomiast przestępstw skierowanych przeciwko mieniu (kradzieże), choć są one najbardziej rozpowszech-

17 Zarówno zabójstwa, jak i gwałty stanowią znikomy odsetek czynów karalnych w ogólnej strukturze przestępstw kryminalnych w naszym kraju. W okresie od 1990 r. do 2007 r. liczba zabójstw w Polsce pozostawała na stosunkowo niskim poziomie i wahała się od ok. 800 do ok. 1,3 tys. rocznie, zaś liczba gwałtów w tym okresie wynosiła od 1,8 do 2,3 tys. czynów rocznie (Szerzej, zob. Witkowska-Paleń, 2009, s. 108-109). Warto także dodać, że Polska zaliczana jest do grupy państw o stosunkowo niskim nasileniu zabójstw, znajdując się w pierwszej dziesiątce państw europejskich o najmniejszej liczbie takich czynów (Malec, 2006, s. 11).

18 W ankiecie doprecyzowano, iż chodzi głównie o podkładanie ładunków wybuchowych i ich detonację, np. w miejscach publicznych, w celach tzw. porachunkowych, aby wyraźnie (zwłaszcza w drugiej edycji badania) odróżnić tę kategorię czynów karalnych od aktów terroryzmu międzynarodowego, powszechnie dziś kojarzonego zwłaszcza z działalnością fundamentalistów islamskich.

nione¹⁹. Badaną młodzież zapytano więc, jakich przestępstw obawiliby się najbardziej, sądząc, iż mogliby ich doświadczyć w naszym kraju. Wyniki w tym zakresie prezentuje poniższa tabela (nr 3).

Tabl. 3. Przestępstwa, których obawiają się badani a płęć (dane w proc.)

Rodzaj przestępstwa	Badania w 2000 r.			Badania w 2009 r.		
	dziewczęta N = 72	chłopcy N = 51	ogółem N = 123	dziewczęta N = 69	chłopcy N = 43	ogółem N = 112
Pobicie	50,0	80,4	62,6	55,1	62,8	58,0
Wypadek drogowy	51,4	47,1	49,6	46,4	67,4	54,5
Kradzież	34,7	54,9	43,1	46,4	34,9	42,0
Zabójstwo	51,4	29,4	42,3	24,6	30,2	26,8
Tzw. chuligańskie	36,1	47,1	40,7	27,5	46,5	34,8
Gwałt	62,5	5,9	39,0	66,7	9,3	44,6
Rozbój	6,9	15,1	10,6	14,5	20,9	17,0

Źródło: badania własne. Procenty nie sumują się do stu, gdyż badani mogli wskazać maksymalnie trzy odpowiedzi.

Wyniki sondażu dowiodły, że ponad połowa ankietowanych licealistów (w obydwu edycjach sondażu) najbardziej obawiała się pobicia, przy tym wyraźnie częściej odpowiedź tę wskazywali chłopcy niż dziewczęta. Jednak to wśród chłopców wyraźnie w 2009 r. zmniejszył się odsetek tychże wskazań (o ok. 18 punktów procentowych), natomiast wśród dziewcząt nieznacznie zwiększył się (o ok. 5 punktów procentowych). Na drugim miejscu w kategorii postrzeganych zagrożeń ankietowani licealiści wymieniali udział w wypadku drogowym (średnio co drugi respondent w 2000 r. i nieco częściej niż co drugi w 2009 r.). W populacji chłopców odsetek tych wskazań w drugiej edycji badania wyraźnie zwiększył się (o 20 punktów procentowych), a wśród dziewcząt – zmniejszył (o 5 punktów procentowych).

W obydwu edycjach sondażu średnio czterech na dziesięciu licealistów (tj. 43,1% w 2000 r. i 42,0% w 2009 r.) deklarowało także obawy związane z możliwością doświadczenia kradzieży, przy czym w pierwszej edycji badań częściej tego przestępstwa obawiali się chłopcy (ponad połowa z nich, tj. 54,9%), zaś w 2009 r. – częściej dziewczęta (prawie co druga, tj. 46,4%). Natomiast zabójstwo jako możliwe zagrożenie wyraźnie czę-

¹⁹ Schneider, 1992, s. 228.

ściej wymieniali licealiści w pierwszej edycji sondażu, zaś w 2009 r. dwukrotnie zmniejszył się odsetek tego typu wskazań, lecz jedynie wśród dziewcząt, podczas gdy w populacji chłopców wskaźnik ten pozostał w zasadzie bez zmian.

Ponadto w 2000 r. respondenci częściej deklarowali obawy związane z czynami chuligańskimi (w 2009 r. odsetek tych wskazań zmniejszył się, lecz wyłącznie w populacji dziewcząt), podczas gdy w drugiej edycji badań respondenci częściej wymieniali zagrożenia, takie jak gwałt (wzrost odsetka wskazań zarówno w grupie dziewcząt, jak i chłopców) oraz rozbój (także wzrost odsetka wskazań w obydwu grupach). Także hierarchia zagrożeń wskazywanych zarówno przez dziewczęta, jak i chłopców w 2009 r. uległa zmianom. Mimo iż zarówno w pierwszej, jak i drugiej edycji sondażu dziewczęta najczęściej wymieniały obawy związane z możliwością doświadczenia gwałtu (średnio dwie trzecie z nich, tj. 62,5% i 66,7%), to jednak w 2000 r. na drugim miejscu wymieniały wypadek drogowy bądź zabójstwo (po 51,4% wskazań), natomiast w 2009 r. – pobicie (55,1% wskazań). W hierarchii zagrożeń czynami przestępczymi chłopcy w 2000 r. wymieniali jako najważniejsze – pobicie (80,4%), zaś na drugim miejscu – kradzież (54,9%), podczas gdy w 2009 r. – największym postrzeganym przez nich zagrożeniem przestępczym był wypadek drogowy (67,4%), a dopiero w drugiej kolejności – pobicie (62,8%).

Gwałtowny wzrost liczby popełnianych czynów karalnych w latach 90. ubiegłego stulecia powodowany był głębokimi przeobrażeniami ustroju społeczno-gospodarczego. Nie oznacza to jednocześnie, że uznane dotychczas za „tradycyjne” czynniki przestępczości (m.in.: dysfunkcjonalność rodziny, wadliwy system funkcjonowania szkoły, skłonność do uzależnień, patologia cech biopsychicznych i in.)²⁰ przestały odgrywać jakąkolwiek rolę w etiologii tego zjawiska. Zostały one wzmocnione przez negatywne skutki transformacji, m.in. takie, jak pauperyzacja społeczeństwa, wzrost bezrobocia, a także otwarcie się Polski na świat (w tym również na światowe „trendy” przestępczości)²¹. Także prowadzone na przestrzeni dziesięcioleci badania opinii publicznej dowodzą zmiany w zakresie społecznej percepcji przyczyn przestępczości. Na przełomie lat 70. i 80. XX w. za najważniejsze czynniki przestępczości uznawano: nadużywanie alkoholu, lenistwo i niechęć do pracy, czy też pogoń za pieniędzmi i zyskiem, jak również wady i niedostatki wycho-

20 Szerzej, zob.: Hołyst, 2009, s. 1058-1109.

21 Grotowska-Leder, 1994, s. 228-230; Sławik, 1996, s. 144-152.

wania w rodzinie oraz negatywny wpływ środowiska rówieśniczego²². Natomiast badania z drugiej połowy lat 90. ubiegłego stulecia dowiodły, że za główne przyczyny brutalizacji życia publicznego²³, jak również brutalizację zachowań i przyczyny najcięższych zbrodni popełnianych przez nieletnich²⁴ postrzegano przede wszystkim negatywny wpływ dewiacyjnych grup rówieśniczych, oglądanie scen okrucieństwa w mediach (głównie telewizji), złe wychowanie w domu rodzinnym, zbyt łagodny system prawny oraz poczucie bezkarności młodzieży. Natomiast już znacznie rzadziej (w porównaniu z wynikami poprzednich sondaży) jako przyczynę przestępczości wymieniano skłonność do nadużywania alkoholu.

Badanych licealistów zapytano również, jakie – w ich ocenie – zjawiska bądź sytuacje mają największy wpływ na popełnianie czynów karalnych. Odpowiedzi badanych zilustrowano w tabeli nr 4.

Badania wśród młodzieży licealnej wykazały, że w okresie dziewięcioletnim wyraźnie zmieniła się percepcja na temat czynników przestępczości, a zwłaszcza ich hierarchia. W 2000 r. prawie $\frac{3}{4}$ respondentów (tj. 70,7%) wskazywało jako najważniejszą przyczynę przestępczości dysfunkcję systemu sprawiedliwości w Polsce (m.in. brak efektywności instytucji działających w tym systemie czy też dysfunkcyjne, niedostosowane do realiów społecznych prawo). W 2009 r. licealiści jako najważniejszy czynnik przestępczości ($\frac{3}{4}$ z nich, tj. 75%) wymieniali natomiast skłonność niektórych osób do uzależnień (głównie nadużywanie alkoholu lub też zażywanie środków odurzających).

Tabl. 4. Najważniejsze przyczyny przestępczości w ocenie badanych a płeć (dane w proc.)

Przyczyny przestępczości	Badania w 2000 r.			Badania w 2009 r.		
	dziewczęta N = 72	chłopcy N = 51	ogółem N = 123	dziewczęta N = 69	chłopcy N = 43	ogółem N = 112
Dysfunkcje systemu sprawiedliwości	72,2	68,6	70,7	49,2	69,8	57,1
Dysfunkcje rodziny	69,4	34,7	67,5	56,5	55,8	56,3
Uzależnienia (alkohol, narkotyki)	56,9	39,2	49,6	81,2	65,1	75,0

22 Malec, 1980, s. 36. Zob. także: Bielicki, 1981, s. 169-170.

23 Badania OBOP z 1996 r. przeprowadzone na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie losowej 1056 Polaków od 16. roku życia, Za: Karolczak-Biernacka, 1997, s. 22.

24 Poczucie zagrożenia przestępczością. Stosunek do przestępczości nieletnich. Komunikat z badań, kwiecień 1998, s. 7.

Wpływ mass mediów	48,6	31,4	41,5	37,7	13,9	28,6
Bezrobocie, ubóstwo	31,9	43,1	36,6	31,8	30,2	31,2
Globalizacja	11,1	5,9	8,9	7,2	4,6	6,2
Dysfunkcje w szkole	5,6	7,8	6,5	1,4	23,2	9,8
Wrodzone skłonności	4,2	9,8	5,6	2,9	4,6	3,6
Choroby psychiczne	-	-	-	20,3	13,9	17,8

Źródło: badania własne. Procenty nie sumują się do stu, gdyż badani mogli wskazać maksymalnie trzy odpowiedzi.

W pierwszej edycji badania licealiści częściej niż badani dziewięć lat później wymieniali jako przyczynę występowania zjawisk przestępczych: dysfunkcję środowisk rodzinnych sprawców przestępstw (m.in. błędne metody wychowawcze, zły przykład rodziców lub brak uwagi i zainteresowania sprawami dziecka itp.), jak również negatywny wpływ środków masowego przekazu (prezentowanie scen okrucieństwa i przemocy) oraz bezrobocie i pauperyzację społeczeństwa, będącą wynikiem przemian w okresie transformacji systemowej. W drugiej edycji sondażu nastąpiło przesunięcie uwagi na takie uwarunkowania zjawisk przestępczych (oprócz wspomnianej już skłonności do uzależnień), jak choroby psychiczne jednostek dokonujących czynów przestępczych. Można więc stwierdzić, że u schyłku XX stulecia młodzież bardziej skłonna była poszukiwać uzasadnień czynów przestępczych w okolicznościach zewnętrznych (i w dużej mierze niezależnych od samej jednostki przestępczej), tymczasem pod koniec pierwszej dekady nowego stulecia – licealiści częściej „winą” w tym względzie skłonni byli obarczyć samą jednostkę dewiacyjną.

Dziewczęta w pierwszej edycji sondażu najczęściej przyczyny przestępczości uzasadniały dysfunkcją systemu sprawiedliwości (72,2%) lub środowiska rodzinnego sprawców (69,4%), zaś w drugiej edycji – najczęściej skłonnością do uzależnień (81,2%). Chłopcy zarówno w 2000 r., jak i 2009 r. głównie akcentowali nieefektywność systemu sprawiedliwości (68,6% w 2000 r. i 69,8% w 2009 r.), zaś w drugiej kolejności wymieniali w roku 2000 – problem bezrobocia i pauperyzacji społeczeństwa (43,1%), a dziewięć lat później – alkoholizm i zażywanie środków odurzających (65,1%).

OCENA DZIAŁALNOŚCI ORGANÓW ŚCIGANIA I SĄDOWNICTWA A PROBLEM PRZECIWDZIAŁANIA PRZESTĘPCZOŚCI

Prowadzone od kilkunastu lat sondaże opinii publicznej w naszym kraju dowodzą, że systematycznie rośnie odsetek respondentów pozytywnie oceniających pracę Policji i jej skuteczność w walce z przestępczością²⁵. Tymczasem badania własne wykazały, że młodzież licealna krytyczniej oceniała funkcjonowanie Policji w 2009 r. niż dziewięć lat wcześniej (zob. tabela 5). W 2000 r. co czwarty badany uczeń (24,4%) „dobrze” oceniał pracę Policji, natomiast w 2009 r. już tylko średnio co piąty (21,5%). Ponadto w drugiej edycji badania dwukrotnie zwiększył się odsetek zdecydowanie negatywnych ocen funkcjonowania Policji (z 15,4% w 2000 r. do 31,2% w 2009 r.).

Tabl. 5. Globalna ocenia działalności Policji a płeć badanych
(dane w proc.)

Policja funkcjonuje:	Badania w 2000 r.			Badania w 2009 r.		
	dziewczeta N = 72	chłopcy N = 51	ogółem N = 123	dziewczeta N = 69	chłopcy N = 43	ogółem N = 112
Zdecydowanie dobrze	1,4	-	0,8	-	9,3	3,6
Raczej dobrze	20,8	27,4	23,6	14,5	23,3	17,9
Raczej źle	43,1	41,2	42,3	44,9	18,6	34,8
Zdecydowanie źle	12,5	19,6	15,4	23,2	44,2	31,2
Trudno powiedzieć	22,2	11,8	17,9	17,4	4,6	12,5
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne.

Już w 2000 r. badana młodzież bardziej krytycznie oceniała pracę Policji niż dorośli mieszkańcy naszego kraju. Jak bowiem wynika z sondażu przeprowadzonego w 2000 r. na 1100-osobowej, reprezentatywnej próbie dorosłych Polaków²⁶, prawie co drugi badany (48%) pozytywnie oceniał pracę Policji i niewiele mniej (44%) – negatywnie. Także i w 2009 r. li-

25 Zob. m.in.: Sondaż pod nazwą *Polskie Badanie Przestępczości*, realizowany cyklicznie od 2007 r. (w pięciu edycjach), na reprezentatywnej próbie 17 tys. Polaków powyżej 15 roku życia z obszaru działania każdej komendy wojewódzkiej Policji oraz komendy stołecznej. Więcej, zob.: Chmielewska, Lesiak, 2012, s. 8.

26 *Opinie o pracy policji, uprawnieniach i wyszkoleniu polskiej policji. Komunikat z badań*, kwiecień 2000, s. 2; Szczegółowe wyniki tychże badania kształtowały się następująco: 2% respondentów oceniało pracę policji „bardzo dobrze”, 46% - „raczej dobrze”, 34% - „raczej źle”, 10% - „bardzo źle” (8% respondentów nie miało zdania na ten temat – zaznaczali odpowiedź: „trudno powiedzieć”).

cealiści przejawiali bardziej rygorystyczne oceny pracy Policji niż dorośli Polacy (por. sondaż CBOS z 2009 r.)²⁷. Wówczas zadowolonych z pracy Policji było 67% mieszkańców naszego kraju, zaś niezadowolonych – 25% ogółu badanych.

Niewątpliwie te rygorystyczne oceny Policji są wynikiem ogólnego spadku autorytetu instytucji publicznych w oczach współczesnej młodzieży, czego dowodzą najnowsze badania socjologiczne²⁸.

Mniej krytycznie badana młodzież oceniała funkcjonowanie sądownictwa w Polsce (zob. tabela 6). Jeszcze w 2000 r. jedynie średnio co piąty licealista „dobrze” oceniał pracę sądów, ale już w 2009 r. prawie co trzeci (29,5%). Ponadto na przestrzeni dziewięciu lat dzielących obie edycje sondażu wyraźnie zmniejszył się także wskaźnik zdecydowanie negatywnych ocen polskiego sądownictwa (o prawie 10 punktów procentowych).

Tabl. 6. Globalna ocena działalności sądów a płeć badanych
(dane w proc.)

Sądy funkcjonują:	Badania w 2000 r.			Badania w 2009 r.		
	dziewczęta N = 72	chłopcy N = 51	ogółem N = 123	dziewczęta N = 69	chłopcy N = 43	ogółem N = 112
Zdecydowanie dobrze	-	-	-	-	7,0	2,7
Raczej dobrze	23,6	19,6	22,0	26,1	27,9	26,8
Raczej źle	33,3	31,4	32,5	31,9	27,9	30,4
Zdecydowanie źle	23,6	33,3	27,6	14,5	23,2	17,8
Trudno powiedzieć	19,5	15,7	17,9	27,5	14,0	22,3
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne.

Warto też zauważyć, że wyniki badań własnych korespondują z wynikami badań ogólnopolskich przeprowadzonych przez CBOS (również w 2000 r. i 2009 r.). W roku 2000 dorośli Polacy w większości (65%) oce-

²⁷ *Poczucie bezpieczeństwa i opinie o pracy policji. Komunikat z badań*, maj 2009, s. 6; Na pytanie: „Czy jest Pan(i) zadowolony(a) z działalności policji w swoim miejscu zamieszkania?” respondenci odpowiadali następująco: 13% - „zdecydowanie tak”, 54% - „raczej tak”, 18% - „raczej nie”, 7% - „zdecydowanie nie” (8% badanych wskazało odpowiedź „trudno powiedzieć”). Podobne odsetki wskazań uzyskano w trzeciej edycji *Polskiego Badania Przestępczości* w 2009 r. Spośród ogółu badanych Polaków (17 tys. osób powyżej 15. roku życia) 58,5% respondentów oceniło policję jako skuteczną w walce z przestępczością, zaś przeciwnego zdania było 22,6% badanych. Za: Chmielewska, Lesiak, 1012, s. 8. ²⁸ Zob. Rewera, 2008, s. 204-207.

niali działalność sądów (i jednocześnie prokuratury) jako nieskuteczną, a jedynie 17% - uznało, że instytucje te pracują skutecznie²⁹. Natomiast w 2009 r. już średnio co trzeci dorosły mieszkaniec naszego kraju (31%) pozytywnie oceniał pracę sądownictwa, a prawie co drugi (45%) - negatywnie³⁰.

Badanych licealistów zapytano także, jakie są w ich ocenie najskuteczniejsze sposoby walki z przestępczością. Wyniki badań w tym zakresie zobrazowano w tabeli nr 7.

Zarówno w 2000 r., jak też w 2009 r. licealiści za najskuteczniejszy sposób walki z przestępczością uznali wprowadzenie surowszych kar dla sprawców czynów karalnych (ponad $\frac{3}{4}$ badanych). Podobna opinia dominowała wśród dorosłych mieszkańców Polski. Jak bowiem dowodzą wyniki sondażu CBOS z 1998 r. respondenci na pytanie: „Co, Pana(i) zdaniem, najbardziej utrudnia walkę z przestępczością w naszym kraju?” najczęściej wskazywali, iż są to „zbyt niskie kary wymierzone sprawcom przestępstw” (71% ogółu badanych)³¹.

Tabl. 7. Najskuteczniejsze sposoby walki z przestępczością a płeć
(dane w proc.)

Sposoby przeciwdziałania	Badania w 2000 r.			Badania w 2009 r.		
	dziewczęta N = 72	chłopcy N = 51	ogółem N = 123	dziewczęta N = 69	chłopcy N = 43	ogółem N = 112
Surowsze kary	79,2	80,4	79,7	82,6	65,1	75,9
Skuteczna Policja	47,2	54,9	50,4	52,2	32,6	44,6
Surowsze warunki w ZK	43,1	31,4	38,2	55,1	58,1	56,3

29 *Instytucje wymiaru sprawiedliwości. Komunikat z badań*, lipiec 2000, s. 2; Badania przeprowadzono na ogólnopolskiej reprezentatywnej próbie dorosłych Polaków (N=1098). Szczegółowe odsetki wskazań dotyczące pracy sądów i prokuratury kształtowały się następująco: 30% - zdecydowanie nieskuteczne, 35% - raczej nieskuteczne, 15% - raczej skuteczne, 2% - zdecydowanie skuteczne, 18% - trudno powiedzieć.

30 *Oceny instytucji publicznych. Komunikat z badań*, wrzesień 2009, s. 8. Badania te przeprowadzono na reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski (N=1086).

31 *Opinie o sposobach walki z przestępczością i uprawnieniach policji. Komunikat z badań*, kwiecień 1998, s. 2. Spośród innych „utrudnień” w zakresie przeciwdziałania przestępczości respondenci wymieniali głównie dysfunkcje w zakresie pracy sądów i organów ścigania, a więc: „zbyt długi czas, jaki mija od złapania sprawcy do wydania wyroku” (28%), „nadmierne skrępowanie organów ścigania (policji, prokuratury) przepisami” (25%), „nadmierne uprawnienia sprawców przestępstw w trakcie śledztwa i postępowania sądowego” (22%), „niedofinansowanie policji” (18%), oraz „słabe wykształcenie, niedoświadczenie policjantów” (18%). Badania przeprowadzono na 1123-osobowej reprezentatywnej próbie losowej dorosłych Polaków.

Kara śmierci	33,3	39,2	35,8	30,4	55,8	40,2
„Aktywne” społeczeństwo	26,4	25,5	26,0	20,3	11,6	17,0
Kampanie prewencyjne	12,5	11,8	12,2	21,7	18,6	20,5
Kampanie społeczne	11,1	7,8	9,8	10,2	18,6	13,4

Źródło: badania własne. Procenty nie sumują się do stu, gdyż badani mogli wskazać maksymalnie trzy odpowiedzi.

Co drugi badany licealista w 2000 r. (50,4%) i prawie co drugi dziewięć lat później (44,6%) był zdania, że aby skutecznie walczyć z przestępczością, należy usprawnić działania Policji. Ponadto w 2009 r. badana młodzież wyraźnie częściej niż w 2000 r. wskazywała na konieczność zaostrzenia warunków odbywania kar pozbawienia wolności w zakładach karnych (odpowiednio: 38,2% i 56,3% wskazań).

Wyniki badań własnych dowiodły także, że w ciągu dziewięciu lat dzielących obydwie edycje sondażu nieznacznie wzrósł odsetek zwolenników przywrócenia kary śmierci jako sposobu walki z przestępczością. W 2000 r. opinię tę podtrzymywał częściej niż co trzeci badany licealista (35,8% ogółu badanych, w tym częściej chłopcy niż dziewczęta), zaś w 2009 r. - czterech na dziesięciu młodych respondentów (40,2% ogółu, w tym wyraźnie częściej chłopcy niż dziewczęta). Kara śmierci, zwłaszcza postulowana w przypadku najcięższych zbrodni, wciąż ma wielu zwolenników w naszym kraju, czego dowodzą sondaże ogólnopolskie³².

Wyraźnie rzadziej natomiast badana młodzież dostrzega możliwości zaangażowania społeczeństwa w walkę z przestępczością³³, a więc m.in. gotowość obywateli do zawiadamiania Policji o popełnionych przestępstwach (tzw. „aktywne” społeczeństwo), czy też prowadzenie kampanii prewencyjnych (akcje uświadamiania społeczeństwu negatywnych skutków działalności przestępczej) lub społecznych (akcje uświadamiania społeczeństwu, jak uchronić się przez działalnością przestępczą,

32 Zdecydowanie za możliwością stosowania kary śmierci wobec sprawców najcięższych przestępstw opowiadało się w 2011 r. 40% Polaków; w 2007 r. – 38%; w 2000 r. -58%; Zob.: *Poczucie bezpieczeństwa, zagrożenie przestępczością i stosunek do kary śmierci. Komunikat z badań*, maj 2011, s. 6-7; *Opinie o karze śmierci. Komunikat z badań*, marzec 2007, s. 2; *Czy w Polsce żyje się bezpiecznie? Komunikat z badań*, kwiecień 2000, s. 12.

33 Podobne rezultaty badawcze uzyskano w sondażu OBOP-u w 1996 r. W opinii społecznej bezpieczeństwo publiczne zależy od skuteczności działań policji i surowego karania sprawców przestępstw (także poprzez stosowanie kary śmierci). Ankietowani znacznie rzadziej natomiast twierdzili, że przydatne w zwalczaniu przestępczości mogą być także akcje solidarności społecznej. Za: Karolczak-Biernacka, 1997, s. 23-24.

np. kradzieżą).

Uogólniając, można więc wskazać, że w ocenie licealistów (w obydwu edycjach sondażu) najskuteczniejsze sposoby walki z przestępczością to głównie te „leżące po stronie” odpowiedniej polityki karnej i określonych restrykcji prawnych, jak również skuteczności organów ścigania i surowego traktowania (karania) sprawców przestępstw przez wymiar sprawiedliwości. Stosunkowo rzadko natomiast młodzież dostrzega rolę samego społeczeństwa w działaniach na rzecz zwalczania przestępczości. Tymczasem jednym z przejawów aktywności społeczeństwa są tzw. „marsze milczenia”, „marsze przeciwko przemocy”, których uczestnikami są w dużej mierze także młodzi ludzie. W związku z tym zapytano badanych licealistów o ich stosunek do tego rodzaju „akcji społecznych”, prosząc o ocenę ich roli, znaczenia w przeciwdziałaniu przestępczości.

W kwestionariuszu ankiety licealistom zadano pytanie następującej treści: „Co sądzisz o popularnych w naszym kraju tzw. «marszach przeciwko przemocy», «marszach milczenia»?”. Respondenci mogli wskazać tylko jedną spośród następujących odpowiedzi (opinii):

- 1) „Są przejawem siły społeczeństwa i jego możliwości organizacyjnej w walce z przestępczością, a poprzez to mogą odstraszać potencjalnych sprawców od popełniania przestępstw”;
- 2) „Mogą oddziaływać na sumienie sprawców przestępstw, przez co przyczynią się do ograniczenia brutalnych aktów przemocy”;
- 3) „Są przejawem solidarności społeczeństwa w walce z przestępczością, chociaż nie mają większego wpływu na liczbę dokonywanych przestępstw”;
- 4) „Dowodzą bezsilności społeczeństwa oraz organów ścigania, przez co mogą przyczynić się do wzrostu liczby popełnianych przestępstw”.

Ponadto badani mogli wpisać własną, samodzielnie sformułowaną odpowiedź: „Mam inne zdanie na ten temat, (jakie?)...” lub też zaznaczyć alternatywę: „Nie mam zdania”.

Wyniki badań dowodzą, że największy odsetek respondentów (w obydwu edycjach sondażu, choć wyraźnie częściej w 2000 r.) przekonany jest, iż tego typu aktywność społeczna nie ma większego wpływu na poziom przestępczości, choć jej wydzźwięk jest oceniany pozytywnie, a więc jako wyraz solidarności społeczeństwa (opinia 3). Tak sądziło prawie $\frac{2}{3}$ badanych w 2000 r. i niespełna połowa ankietowanych w 2009 r., w tym częściej dziewczęta niż chłopcy (zob. tabela 8). Ponadto średnio co piąty badany

w 2000 r. (tj. 21,1%) i co szósty w 2009 r. (16,1%) utrzymywał, że „marsze milczenia” dowodzą jedynie bezsilności społeczeństwa i organów ścigania wobec przestępczości, to zaś może skutkować wzrostem liczby czynów karalnych. Opinię tę częściej podzielali chłopcy niż dziewczęta.

Tabl. 8. Poglądy badanych dotyczące roli tzw. „marszów milczenia”, „marszów przeciwko przemocy” a płć (dane w proc.)

Opinie:	Badania w 2000 r.			Badania w 2009 r.		
	dziewczęta N = 72	chłopcy N = 51	ogółem N = 123	dziewczęta N = 69	chłopcy N = 43	ogółem N = 112
Opinia 3	68,1	53,0	61,9	53,6	30,2	44,6
Opinia 4	15,3	29,4	21,1	10,1	25,6	16,1
Opinia 2	9,7	5,9	8,1	8,7	-	5,4
Opinia 1	6,9	7,8	7,3	11,6	16,3	13,4
Inne*	-	-	-	4,4	-	2,7
Nie mam zdania	-	3,9	1,6	11,6	27,9	17,8
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne. Inne* - „Nic nie dają, są bez sensu”, „Nic się przez to nie zyskuje”, „Nie mają żadnego znaczenia”.

Niniejsze wyniki dowodzą więc, że nieliczni ankietowani licealiści dostrzegają - jako znaczącą w przeciwdziałaniu przestępczości - rolę społeczeństwa i jego sprzeciw wobec przemocy i brutalizacji życia społecznego w postaci spontanicznie organizowanych „marszów milczenia”. Warto jednak zauważyć, że w 2009 r. prawie dwukrotnie wzrósł odsetek przekonań wśród młodzieży (z 7,3% do 13,4%), że „marsze milczenia” mogą przyczynić się do ograniczenia zjawisk przestępczych, gdyż dla potencjalnych sprawców czynów karalnych są sygnałem siły, determinacji i gotowości do mobilizacji samego społeczeństwa (opinia 1). Opinię tę w obu edycjach badania nieco częściej wyrażali chłopcy. Natomiast w 2009 r. już tylko dziewczęta uznały, że tego rodzaju akcje społeczne są skuteczne, gdyż „oddziaływają na sumienie” sprawców brutalnych przestępstw (opinia 2).

Skoro w ocenie licealistów bardziej skutecznym sposobem walki z przestępczością jest zaostrzenie kar i warunków ich odbywania w zakładach karnych, warto rozważyć, jak młodzież postrzega samą funkcję kary pozbawienia wolności.

W literaturze przedmiotu zazwyczaj wymienia się cztery podstawo-

we funkcje kary pozbawienia wolności, tj. 1) izolacyjną – mającą na celu odizolowanie jednostki przestępczej od potępiającej ją grupy społecznej; 2) resocjalizacyjną – której celem jest ponowne przystosowanie jednostki dewiacyjnej do właściwego pełnienia ról społecznych; 3) odwetową – (tzw. „odpłata” za popełnione czyny) stanowiącą formę rozładowania agresji i frustracji społecznej powodowanej przestępczą działalnością jednostki oraz 4) prewencyjną – odstrasżającą potencjalnych sprawców czynów karalnych poprzez przykładowe ukaranie tych, którzy takich czynów dopuścili się³⁴.

Najczęściej kara pozbawienia wolności w percepcji społecznej, w potocznym rozumieniu, powinna stanowić wyraz „odpłaty”, „odwetu” za popełnione czyny. Jak podkreśla B. Hołyst, jest to „ideał z pewnością większej części społeczeństwa (...). Ludziom tym (...) wydaje się słuszne i sprawiedliwe, że jeśli jakiś drań skrzywdził mnie, to w odwet - jego powinna spotkać taka sama kara”³⁵. Oczywiście częściej przekonanie to podzielają osoby o niższym poziomie wykształcenia.

A co na temat funkcji kary pozbawienia wolności sądzą licealiści, skoro - biorąc pod uwagę poziom i profil kształcenia - w swoim pokoleniu stanowią swoistą „elitę społeczną”.

Jak dowiodły wyniki badań własnych, młodzież w pierwszej edycji sondażu przejawiała mniej restrykcyjne poglądy na temat roli kary pozbawienia wolności. Średnio czterech na dziesięciu ankietowanych (43,3%) wskazywało wówczas rolę prewencyjną, a częściej niż co trzeci licealista (35,8%) podkreślał resocjalizacyjną funkcję kary pozbawienia wolności. Natomiast w 2009 r. średnio dwukrotnie zmniejszył się odsetek tych wskazań: do 21,4% dla funkcji prewencyjnej i 17,9% dla resocjalizacyjnej (zob. tabela 9).

Tabl. 9. Funkcja kary pozbawienia wolności a płeć badanych
(dane w proc.)

Funkcja kary:	Badania w 2000 r.			Badania w 2009 r.		
	dziewczęta N = 72	chłopcy N = 51	ogółem N = 123	dziewczęta N = 69	chłopcy N = 43	ogółem N = 112
Prewencyjna	29,2	39,2	43,3	20,3	23,3	21,4
Izolacyjna	5,5	15,7	9,8	27,5	25,6	26,8

34 Podgórecki, 1977, s. 83; Zob. także: Machel, 2007, s. 12-17; Hołyst, 2007, s. 142.

35 Hołyst, 2007, s. 143.

Odwetowa	15,3	11,8	13,8	11,6	30,2	18,7
Resocjalizacyjna	44,5	23,5	35,8	21,7	11,6	17,9
Trudno powiedzieć	5,5	9,8	7,3	18,9	9,3	15,2
Razem	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0	100,0

Źródło: badania własne.

W drugiej edycji badania wyraźnie wzrósł odsetek ankietowanych (ponad 2,5-krotnie) domagających się odizolowania przestępców od „praworządnych obywateli” i nieznacznie zwiększył się (średnio o 5 punktów procentowych) odsetek osób domagających się odpłaty, „odpokutowania” za popełnione czyny. Dziewczeta częściej niż chłopcy (zwłaszcza w pierwszej edycji sondażu) postulowały resocjalizacyjną rolę kary pozbawienia wolności. Chłopcy prawie trzykrotnie częściej niż dziewczęta (ale wyłącznie w drugiej edycji sondażu) kładli nacisk na jej funkcję odwetową.

Niewykluczone, że ta wyraźna zmiana postaw młodych ludzi jest wynikiem ogólnego wzrostu rygoryzmu moralnego wśród Polaków rejestrowanego w badaniach socjologicznych ostatnich lat³⁶.

ZAKOŃCZENIE

Celem niniejszego artykułu było ukazanie opinii młodzieży licealnej na temat przestępczości w Polsce oraz sposobów przeciwdziałania temu zjawisku. Analiza porównawcza wyników sondażu prowadzonego w dwóch edycjach (tj. w 2000 r. i w 2009 r.) w Liceum Ogólnokształcącym w Nisku wykazała, że na przestrzeni dziewięciu lat wyraźnie zmniejszył się odsetek wskazań dotyczących wzrostu liczby zjawisk kryminalnych. Jeszcze w 2000 r. niemal wszyscy młodzi respondenci (96%) utrzymywali, że liczba przestępstw w Polsce rośnie (przynajmniej nieznacznie), zaś w 2009 r. – opinię tę podtrzymywało już tylko ⅓ badanej próby (tj. 67,8%). Wśród najpowszechniejszych przestępstw dokonywanych w naszym kraju licealiści w obydwu edycjach sondażu wymieniali głównie: pobicia, wypadki drogowe, kradzieże i czyny tzw. chuligańskie (wskazywał je co najmniej średnio co trzeci lub nawet co drugi badany), choć w poszczególnych edycjach badań kolejność tych wskazań nieznacznie się różniła. Wymieniane przez licealistów czyny karalne jako najczęściej występujące w naszym

³⁶ Szerzej na ten temat, zob. Śpiewak, 2003, http://www.ptbrio.pl/kongres4/kg4_v2.htm [29.03.2012].

kraju to jednocześnie te, których najbardziej obawiają się badani. Ogólnie rzecz biorąc, pobicia najbardziej obawiałby się (zarówno w 2000 r., jaki i w 2009 r.) częściej niż co drugi ankietowany, wypadku drogowego – średnio co drugi, zaś kradzieży – czterech na dziesięciu respondentów.

Zmianie uległa natomiast percepcja przyczyn przestępczości. W 2000 r. za najważniejsze w tym względzie uznano dysfunkcje systemu sprawiedliwości oraz życia rodzinnego, rzadziej zaś skłonność niektórych osób do nadużywania alkoholu czy zażywania narkotyków, zaś w 2009 r. ten ostatni czynnik wymieniano na pierwszym miejscu (przed dysfunkcją systemu sprawiedliwości i środowisk rodzinnych). Biorąc pod uwagę także inne wymieniane przez badanych przyczyny przestępczości, warto podkreślić, że w pierwszej edycji badań (2000 r.) młodzież częściej postrzegała u źródeł zjawisk kryminalnych czynniki zewnętrzne (np. wpływ mediów, bezrobocie i ubóstwo), zaś w drugiej (2009 r.) – czynniki tkwiące w samej jednostce przestępczej (np. choroby psychiczne).

Badania wykazały również, że pomimo wzrostu przekonania o zmniejszeniu się liczby czynów karalnych w naszym kraju w 2009 r., badana młodzież krytyczniej oceniała wówczas funkcjonowanie Policji niż dziewięć lat wcześniej (ponad dwukrotny wzrost zdecydowanie negatywnych ocen pracy Policji). Natomiast jeśli chodzi o funkcjonowanie polskiego sądownictwa, to w 2009 r. odnotowano wzrost pozytywnych ocen pracy sądów o 5,7 punktów procentowych (jednocześnie zmniejszył się wskaźnik ocen zdecydowanie negatywnych o prawie 10 punktów procentowych).

Spośród różnych możliwości przeciwdziałania zjawiskom przestępczym, badana młodzież (w obydwu edycjach sondażu) wysuwała głównie postulat zaostrenia kar wymierzanych sprawcom przestępstw (ok. $\frac{3}{4}$ badanej populacji). Na drugim miejscu licealiści w 2000 r. wskazywali konieczność usprawnienia działań Policji (co drugi ankietowany), zaś w 2009 r. – zaostrenie warunków odbywania kary pozbawienia wolności (prawie 60% respondentów). W drugiej edycji badania (2009 r.) badana młodzież przejawiała ponadto bardziej restrykcyjne poglądy na temat roli kary pozbawienia wolności. W ich ocenie funkcja tej kary powinna przede wszystkim polegać na izolowaniu sprawców przestępstw od praworządnych obywateli, jak również powinna być „odwetem” za dokonane czyny, tymczasem młodzież dziewięć lat wcześniej podkreślała najczęściej znaczenie funkcji prewencyjnej oraz resocjalizacyjnej kary pozbawienia wolności.

Zarówno w pierwszej, jak też drugiej edycji sondażu ankietowani li-

cealiści stosunkowo rzadko postrzegali rolę i możliwości samego społeczeństwa w przeciwdziałaniu zjawiskom przestępczym. Jako istotną w tym względzie, jedynie 26% badanych w 2000 r. i już tylko 17% w 2009 r. uznało gotowość obywateli do współpracy z policją, polegającą na składaniu zawiadomień o popełnionych przestępstwach. Także aktywny sprzeciw społeczeństwa wobec brutalizacji życia społecznego (w postaci „marszów milczenia”, „marszów przeciwko przemocy”), choć oceniany pozytywnie przez młodzież, jako wyraz solidarności społecznej, to jednak postrzegany jest najczęściej jako „niewywierający” żadnego wpływu w kierunku ograniczenia zjawisk przestępczych.

Wyników niniejszych badań nie można oczywiście traktować jako reprezentatywnych dla opinii młodzieży licealnej w ogóle, gdyż prowadzone były w niewielkiej i dość specyficznej populacji (młodzież z małomiasteczkowego liceum). Warto jednak zaznaczyć, iż zarysowane na podstawie tych badań pewne zmiany świadomości młodzieży, i jej ocena zjawisk przestępczych, mogą być traktowane jako tezy wyjściowe dla dalszych badań, choć już prowadzonych w szerszej populacji, a zwłaszcza reprezentatywnej dla danego regionu czy nawet całego kraju.

BIBLIOGRAFIA

1. ŹRÓDŁA:

- 1) *Czy w Polsce żyje się bezpiecznie? Komunikat z badań*, (kwiecień 2000). BS/63/2000, Warszawa: CBOS.
- 2) *Informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego w Mieście i Gminie Nisko*, (październik 2007). Nisko: Komenda Powiatowa Policji w Nisku.
- 3) *Instytucje wymiaru sprawiedliwości. Komunikat z badań*, (lipiec 2000). BS/111/2000, Warszawa: CBOS.
- 4) *Oceny instytucji publicznych. Komunikat z badań*, (wrzesień 2009). BS/126/2009, Warszawa: CBOS.
- 5) *Ogólne statystyki*, Komenda Główna Policji, http://www.statystyka.policja.pl/portal/st/842/47682/Postepowania_wszczete_przestepstwa_stwierdzone_i_wykrywalnosc_w_latach_19992011.html [25.04.2012].
- 6) *Opinie o karze śmierci. Komunikat z badań*, (marzec 2007). BS/51/2007, Warszawa: CBOS.

- 7) *Opinie o pracy policji, uprawnieniach i wyszkoleniu polskiej policji. Komunikat z badań*, (kwiecień 2000). BS/65/2000, Warszawa: CBOS.
- 8) *Opinie o sposobach walki z przestępczością i uprawnieniach policji. Komunikat z badań*, (kwiecień 1998). BS/55/55/98, Warszawa: CBOS.
- 9) *Poczucie bezpieczeństwa i opinie o pracy policji. Komunikat z badań*, (maj 2009). BS/74/2009, Warszawa: CBOS.
- 10) *Poczucie bezpieczeństwa, zagrożenie przestępczością i stosunek do kary śmierci. Komunikat z badań*, (maj 2011). BS/60/2011, Warszawa: CBOS.
- 11) *Poczucie zagrożenia przestępczością. Stosunek do przestępczości nieletnich. Komunikat z badań*, (kwiecień 1998). BS/48/48/98, Warszawa: CBOS.
- 12) *Postępowania wszczęte, przestępstwa stwierdzone i wykrywalność w latach 1999-2010*, http://www.statystyka.policja.pl/portal/st/842/47682/Postepowania_wszczete_przestepstwa_stwierdzone_i_wykrywalnosc_w_latach_19992011.html [25.02.2012].
- 13) *Statystyka ogólnopolska*, Komenda Główna Policji, www.policja.pl/portal/pol/3/1/Przestepstwa_stwierdzone_podejrzeni_wykrywalnosc_ogolem_w_latach_19902007.html [11.08.2008].

2. LITERATURA:

- 1) Bielicki E. (1981), *Stopień świadomości społecznej (percepcja społeczna) w zakresie etiologii przestępczości i innych zachowań dewiacyjnych*, [w:] B. Hołyst (red.), *Opinia publiczna i środki masowego przekazu a ujemne zjawiska społeczne*, Warszawa, Wydawnictwo Prawnicze.
- 2) Błachut J. (2007), *Problemy związane z pomiarem przestępczości*, Warszawa, Oficyna „a Wolters Kluwer business”.
- 3) Chmielewska A., Lesiak M. (oprac.) (2012), *Rośnie poczucie bezpieczeństwa Polaków*, „Policja”, nr 4/85.
- 4) Grotowska-Leder J. (1994), *Pauperyzacja jako przejaw patologii życia społecznego*, [w:] E. Bielicki, T. Sołtysiak (red.), *Patologia społeczna w strukturze przeobrażeń ustrojowych Polski*, Bydgoszcz, Wyd. WSP.
- 5) Hołyst B. (2009), *Kryminologia*, Wydanie X zmienione i rozszerzone, Warszawa, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
- 6) Hołyst B. (2007), *Socjologia kryminalistyczna*, tom 1, Warszawa, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis.
- 7) Karolczak-Biernacka B. (1997), *Percepcja przyczyn przestępczości i wi-*

- zje środków zapobiegawczych, [w:] B. Hołyst (red.), *Przemoc w życiu codziennym*, Warszawa, Polskie Towarzystwo Higieny Psychicznej.
- 8) Machel H. (2007), *Sens i bezsens resocjalizacji penitencjarnej – casus polski. Studium penitencjarno-pedagogiczne*, Kraków, Oficyna Wydawnicza „Impuls”.
 - 9) Malec J. (1980), *Poglądy społeczeństwa polskiego na przestępczość*, Warszawa, Ośrodek Badania Opinii Publicznej i Studiów Programowych.
 - 10) Malec J. (2006), *Przestępczość – to ciekawe zjawisko. Kryminologia nie-elitarna*, Warszawa, Wydawnictwo C.H. Beck.
 - 11) Osiecka J. (1998), *Poczucie zagrożenia przestępczością oraz społeczne opinie o policji w świetle sondaży opinii publicznej. Raport Nr 151*, Warszawa, Biuro Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.
 - 12) Podgórecki A. (1977), *Prestiż prawa*, Warszawa, Wyd. Książka i Wiedza.
 - 13) Pospiszyl I. (2008), *Patologie społeczne*, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
 - 14) Rewera M. (2008), *Autorytety w świadomości młodzieży licealnej. Studium porównawcze na podstawie badań uczniów I Liceum Ogólnokształcącego Collegium Gostomianum w Sandomierzu i Liceum Ogólnokształcącego im. Stefana Żeromskiego w Chobrze*, Stalowa Wola, WZNoS KUL.
 - 15) Schneider H. J. (1992), *Zysk z przestępstwa. Środki masowego przekazu a zjawiska kryminalne*, przeł. W. Spirydowicz, Warszawa, Wydawnictwo Naukowe PWN.
 - 16) Siemaszko A., Gruszczyńska B., Marczewski M. (2009), *Atlas przestępczości w Polsce 4*, Warszawa, Oficyna Naukowa.
 - 17) Sławik K. (1996), *Współczesny sprawca przestępstwa*, Szczecin, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego.
 - 18) Śpiewak P. (2003), *W naszym domu: dwie Polski*, IV Ogólnopolski Kongres Badaczy Rynku i Opinii, 16-17 października, Warszawa, http://www.ptbriio.pl/kongres4/kg4_v2.htm [29.03.2012].
 - 19) Witkowska-Paleń A. (2009), *Dynamika i przeobrażenia struktury przestępczości w Polsce po 1989 r.*, „Społeczeństwo i Rodzina”, nr 19, s. 100-110.

